PR

Cena numeru 2 zł.

GŁOS KALISKI

PISMO POLSKIEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK III | SOBOTA 20 WRZEŚNIA 1947 ROKU | NR. 259 (834)

Codzienny konkurs premiowy „Głosu"

CZYTELNICY!

Nie trzeba gromadzić kilkudziesięciu kuponów!

WYSTARCZY WYCIĄĆ NASZ KUPON PREMIOWY zamieszczony obok, wypełnić czytelnie i przesłać do Redakcji naszego pisma w ciągu trzech dni.

Już we wtorek dowiemy się, kto wygrał APARAT FOTOGRAFICZNY.

Jutro zamieścimy KUPON NA 15 METRÓW PŁÓTNA POŚCIELOWEGO.

KUPON PREMIOWY z dnia 20. IX. 1947 r. **na APARAT FOTOGRAFICZNY**

Imię i nazwisko ____________________

Adres ____________________

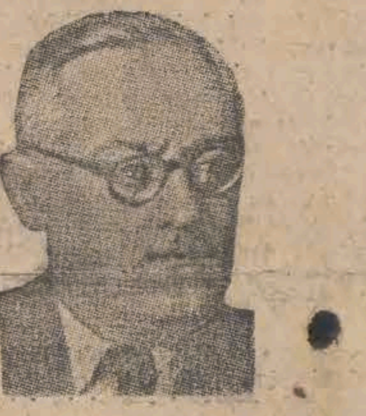
Zakład pracy ____________________

Wyciąć i przesłać do redakcji „Głosu", Łódź, Piotrkowska 86, III piętro

Z.S.R.R. w obronie pokoju

porozumienia i przyjaznej współpracy wszystkich narodów świata

Przemówienie ministra Wyszyńskiego na Sesji Generalnej ONZ w N. Jorku



NOWY JORK. Na posiedzeniu plenarnym Zgromadzenia Generalnego Narodów Zjednoczonych delegat radziecki **Andrzej Wyszyński** wygłosił przemówienie, w którym oświadczył „Minął już rok od pierwszej sesji Zgromadzenia Generalnego ONZ. Chwila dojrzała, **by wyciągnąć pewne wnioski z dotychczasowych obrad i zastanowić się, jakie są widoki na przyszłość.** Każda delegacja, każdy członek ONZ powinien spełnić ten obowiązek z całą bezstronnością i w poczuciu swej wielkiej odpowiedzialności. Wymaga to jasności, bezstronności i poszanowania prawdy, o którą przede wszystkim chodzi.

Ocena prac ONZ

Spoglądając wstecz, delegacja radziecka zmuszona jest **stwierdzić, że w okresie minionym w pracach ONZ dały się zauważyć poważne braki. Należy stanowczo braki te wymienić i nazwać po imieniu.** Polegały one głównie **na odstąpieniu od najistotniejszych zasad, na których opiera się ONZ,** a w szeregu wypadków nawet na bezpośrednim **pogwałceniu ważnych postanowień Generalnego Zgromadzenia.**

Powodem tych braków są w znacznej mierze **usiłowania tak wpływowych członków Narodów Zjednoczonych jak Stany Zjednoczone i Wielka Brytania** do wykorzystania ONZ dla swych egoistycznych interesów, bez względu na dobro współpracy międzynarodowej, opierającej się na zasadach sformułowanych w Karcie.

Polityka pewnych państw **dążąca do wykorzystania ONZ we własnych egoistycznych i ciasno pojętych interesach prowadzi do utraty prestiżu,** jak to miało miejsce w wypadku smutnej pamięci Ligi Narodów.

Niebezpieczne posunięcia

Z drugiej strony niezadawalający stan rzeczy w łonie ONZ, wpływający niekorzystnie na jej prestiż, jest wynikiem faktu, że **wspomniane państwa usiłują podejmować pewne konkretne działania poza ONZ.** Należy zwrócić uwagę **na poważne niebezpieczeństwo, na które narażona jest ONZ przez taką politykę, sprzeczną z zasadami Karty oraz celami Narodów Zjednoczonych, ustalonymi w czasie tworzenia organizacji.**

Wśród najważniejszych braków w działalności ONZ należy przede wszystkim wymienić niezadawalające postępy prac nad realizacją uchwały Zgromadzenia Generalnego z 14 grudnia 1946 r. **w sprawie ograniczenia zbrojeń. Uchwała o powszechnym ograniczeniu zbrojeń, podjęta jednomyślnie przez Generalne Zgromadzenie w roku ubiegłym,** zaspokaja najżywotniejsze interesy mas ludowych, które mimo zakończenia drugiej wojny światowej **niosą nadal na swych barkach ciężar wydatków wojskowych i wielkie brzemię wzrastających wciąż zbrojeń.**

Sprawa redukcji zbrojeń

Uchwała Zgromadzenia o powszechnym ograniczeniu zbrojeń była wyrazem pragnień i dążeń miłujących pokój narodów do ustanowienia długotrwałego pokoju i międzynarodowego bezpieczeństwa, wyrazem żądań, podyktowanych cierpieniami, przez które te narody przeszły i ofiarami, które poniosły. Dlatego właśnie uchwała Zgromadzenia przyjęta została przez narody świata z głębokim zadowoleniem i w nadziei, że zostanie ona szybko i w pełni zrealizowana.

Sprzeciwy USA i W. Brytanii

Jednakże nadzieja ta okazała się nieusprawiedliwiona. Kiedy na Radzie Bezpieczeństwa w Komisji Rozbrojeniowej wysunięte zostały **konkretne propozycje, w celu wcielenia w życie** uchwały zgromadzenia o ograniczeniu zbrojeń, **przedstawiciele Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii postawili warunki niweczące całą uchwałę. Wszystkie posunięcia delegacji brytyjskiej i amerykańskiej w łonie komisji rozbrojeniowej świadczą o tym, że Wielka Brytania i Stany Zjednoczone nie chcą ograniczyć swych zbrojeń i przeszkadzają rozbrojeniu, co budzi zaniepokojenie wśród narodów miłujących pokój.**

Oświadczenie ministra Bevina w Southport, w którym stwierdził on, że nie ma zamiaru popierać sprawy rozbrojenia, daje odpowiedź na pytanie, dlaczego uchwała zgromadzenia ONZ w sprawie rozbrojenia nie została dotychczas wprowadzona w życie. Tak samo **prezydent Truman w przemówieniu wygłoszonym w Petropolis, podkreślił, że siły zbrojne Stanów Zjednoczonych będą zachowane na dotychczasowym poziomie. Prezydent nie wspomniał ani słowem o rozbrojeniu.** To stanowisko Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii które hamuje realizację uchwały o rozbrojeniu z dnia 14 grudnia ub. r. **wywołuje zrozumiałe zaniepokojenie wśród narodów.**

Nieszczere zapewnienia

Podcina to zaufanie do szczerości pokojowych wypowiedzeń i oświadczeń co do postanowienia zabezpieczenia przyszłych pokoleń od grozy wojny.

Miliony prostych ludzi są szczególnie zaniepokojone niezadawalającym stanem rzeczy w sprawie zakazu używania broni atomowej i innych broni masowego zniszczenia. To zaniepokojenie jest tym bardziej usprawiedliwione, że broń atomowa jest bronią zaczepną, bronią służącą do napaści. Po półtora roku pracy komisji atomowej, żadne z żądań tej komisji, określonych przez Zgromadzenie Generalne w dniu 24 stycznia 1946 roku **nie zostało zrealizowane.** Rząd radziecki poczynił szereg kroków w celu dopomożenia do pozy-

(Dalszy ciąg na str. 2-ej)

Presja U.S.A. na Francję

Za cenę nowej pożyczki Marshall żąda pełnego poparcia swych planów

LONDYN PAP. Paryski korespondent „Daily Worker", powołując się na informacje ze źródeł miarodajnych, podaje **szczegóły prywatnej rozmowy, jaką podsekretarz stanu USA Marshall odbył z francuskim ministrem spraw zagranicznych Bidault,** bezpośrednio po wygłoszeniu przemówienia na sesji zgromadzenia generalnego ONZ.

Według tych relacyj **Marshall, wyraził zadowolenie ze składu obecnego gabinetu francuskiego i z polityki Ramadiera, żądając jednocześnie od Bidault zapewnienia, że komuniści nie wezmą udziału w rządzie.**

Następnie Marshall domagał się poparcia Francji dla zgłoszonego przezeń wniosku o powołanie do życia tymczasowego komitetu do spraw pokoju i bezpieczeństwa. Przy tej okazji Marshall podkreślił, iż rząd Stanów Zjednoczonych byłby **gotów udzielić natychmiastowego kredytu dolarowego Francji i Włochom na łącznych podstawach dla obu krajów, jak sądzą, jest to prawdopodobnie jedna z przyczyn dla których podjęte zostały** rokowania francusko - włoskie w sprawie unii celnej.

W Paryżu zdają sobie sprawę z tego — konkluduje korespondent „Daily Worker", że **poparcie Europy dla nowej wersji Marshalla dotyczącej ONZ jest ceną, jaką Europa ma płacić za dolary amerykańskie.**

Rokowania francusko-radzieckie

w sprawie dostaw zboża z ZSRR

PARYŻ. W piątek rzecznik ministerstwa spraw zagranicznych potwierdził oficjalnie wiadomość, że Francja prowadzi ze Związkiem Radzieckim **rokowania w sprawie zakupu większej ilości zboża.** Zaznaczył on, że w sprawie dostaw zboża Francja zwróciła się do Związku Radzieckiego — nie otrzymała jednak dotąd konkretnej odpowiedzi. Według niepotwierdzonych pogłosek, Francja pragnie otrzymać ze Związku Radzieckiego **półtora miliona ton zboża.**

KOMUNIKAT

Dziś o godzinie 17-ej (5 p.p.) w sali kina „Bałtyk", przy ulicy Narutowicza 20 odbędzie się zebranie aktywu PPS i PPR — robotników przemysłu włókienniczego z udziałem członków komitetów dzielnicowych i sekretarzy kół fabrycznych obu partii.

Na naradzie przemawiać będą przedstawiciele CKW PPS i KC PPR. Sprawy ważne. Obecność obowiązkowa. Wstęp za zaproszeniami.

Wojewódzki Komitet
Poskiej Partii Socjalistycznej

Łódzki Komitet
Polskiej Partii Robotniczej.

Wygrane

w codziennym konkursie „Głosu"

Wczoraj wieczorem w lokalu redakcji „Głosu" — Łódź, Piotrkowska 86, III piętro — została wylosowana kolejna premia naszego codziennego konkursu z dn. 17 września rb.

PARĘ PÓŁBUTÓW MĘSKICH

wygrała ob. **Zofia Kucharska, zamieszkała w Łodzi — Widzew, ul. Wiejska 16, — pracownica PZPB Nr. 5 (Widzewska Manufaktura).**

Ob. Kucharska Zofia proszona jest o zgłoszenie się w naszej redakcji, Łódź, Piotrkowska 86, III piętro, w godzinach od 14 do 16-ej.

•

Czytelnicy zamiejscowi — przysyłajcie kupony **naklejone na kartkę pocztową ze znaczkiem za 1 złoty.**

Jacques Duclos w Warszawie



WARSZAWA PAP. Dnia 19 bm. przybył z Paryża do Warszawy, na zaproszenie Komitetu Centralnego Polskiej Partii Robotniczej wiceprzewodniczący francuskiego zgromadzenia narodowego i sekretarz Komitetu Centraln. Francuskiej Partii Komunistycznej tow. Jacques Duclos, w towarzystwie kierownika wydziału propagandy KC KPF — **tow. Etienne Fajon.**

Związek Radziecki w obronie pokoju

Dokończenie przemówienia ministra Wyszyńskiego

(Dokończenie ze str. 1-ej.)

tywnego rozwiązania tego problemu. Rząd radziecki proponował zawarcie konwencji międzynarodowej, zabraniającej używania broni atomowej i innych broni masowego zniszczenia, przewidującej międzynarodową kontrolę produkcji energii atomowej. Jednakże propozycje te spotkały się ze sprzeciwem ze strony Stanów Zjednoczonych.

Monopol na broń atomową

Dążąc do zachowania swego monopolu w dziedzinie produkcji broni atomowej, Stany Zjednoczone sprzeciwiają się wszelkim propozycjom zniszczenia zapasu bomb atomowych i zakazów dalszej fabrykacji tych bomb, rozbudowując jednocześnie produkcję broni atomowej. Różnice zdań, które wynikły na tej podstawie wśród członków komisji, hamują jej pracę i paraliżują wszelkie wysiłki, zmierzające do rozwiązania całości zagadnienia. Nie ulega jednak wątpliwości, że dałoby się usunąć wiele różnic zdań, gdyby pewne delegacje, nie wyłączając delegacji amerykańskiej, chciały podejść do zagadnienia w sposób bardziej obiektywny. Tak np. możnaby było usunąć różnicę zdań powstałą w związku z propozycją radziecką, dotyczącą konwencji o zakazie używania broni atomowej. Jak wiadomo, większość komisji wyraziła zgodę co do konieczności używania energii atomowej jedynie do celów pokojowych.

Jedynie delegacja Stanów Zjednoczonych w dalszym ciągu sprzeciwia się żądaniu zniszczenia istniejących zapasów bomb.

Zasady polityki ZSRR

Polityka Związku Radzieckiego polega na ścisłym i konsekwentnym przestrzeganiu postanowień i zasad Karty. Wzmocnienie Organizacji Narodów Zjednoczonych jest możliwe jedynie przy poszanowaniu równości narodów, przy ścisłym przestrzeganiu jednej z najważniejszych zasad ONZ — zasady porozumienia i jednomyślności wielkich mocarstw przy podejmowaniu decyzji dotyczących utrzymania pokoju i bezpieczeństwa.

Pozostaje w pełnej zgodzie z zasadą szczególnej odpowiedzialności tych mocarstw za utrzymanie pokoju na świecie oraz stanowi gwarancję obrony interesów wszystkich członków ONZ — wielkich i małych. Związek Radziecki uważa za swój obowiązek stanowcze zwalczanie wszelkich usiłowań zachwiania tą zasadą, niezależnie od ich motywów.

Delegacja radziecka będzie nalegać, by międzynarodowa instytucja kontrolna nie stała się domeną wyłącznych wpływów jednego tylko państwa, będzie nalegać, by wszyscy członkowie instytucji mieli równe prawa.

Doktryna Trumana

Tak zwana doktryna Trumana i plan Marshalla, są szczególnie jaskrawymi przykładami, pogwałcenia zasad Org. Narod. Zjedn.

Doświadczenie ostatnich miesięcy dowiodło, *że ogłoszenie tej doktryny oznacza, iż rząd Stanów Zjednoczonych porzucił zasady współpracy międzynarodowej i zasady porozumienia wielkich mocarstw. Rząd Stanów Zjednoczonych usiłuje dyktować swą wolę innym niezależnym państwom, a jednocześnie wykorzystuje swe możliwości gospodarcze do wywierania nacisku politycznego.* Jaskrawym dowodem tego są *posunięcia rządu Stanów Zjednoczonych w Grecji i Turcji, przedsięwzięte poza ONZ, jak również posunięcia w Europie w ramach tak zwanego planu Marshalla. To postępowanie pozostaje w jawnej sprzeczności z rezolucją zgromadzenia ONZ, uchwaloną 11 grudnia 1946 r., która stwierdza, że pomoc dostarczona innym krajom nie powinna być nigdy użyta jako broń polityczna.*

Obecnie jest rzeczą jasną, że *plan Marshalla jest jedynie inną wersją doktryny Trumana,* przystosowaną do powojennych warunków europejskich. Wysuwając ten plan, — *rząd Stanów Zjednoczonych miał najwidoczniej zamiar przy pomocy rządów brytyjskiego i francuskiego zmusić państwa europejskie potrzebujące pomocy amerykańskiej do wyrzeczenia się ich niezaprzeczalnego prawa dysponowania własnymi zasobami gospodarczymi i prawa planowania w dziedzinie gospodarki narodowej.*

Rząd Stanów Zjednoczonych miał zamiar uzależnić bezpośrednio kraje europejskie od interesów monopoli amerykańskich, które *usiłują uniknąć grożącego im kryzysu przez wzmożenie eksportu towarów i kapitału do Europy.*

Pan Marshall poruszył również w swej mowie niektóre nowe zagadnienia. Pierwszym z tych zagadnień jest **kwestia zagrożenia niepodległości i całości terytorialnej Grecji** zastrzegając sobie omówienie tej kwestii na właściwą skalę w chwili, gdy zgromadzenie zajmie się nią w myśl ustalonej procedury, delegacja radziecka uważa narazie za konieczne stwierdzić, że samo już poruszenie tej kwestii jest pozbawione jakichkolwiek bądź podstaw.

Delegacja radziecka uważa za konieczne przedstawienie Generalnemu Zgromadzeniu doniosłej sprawy środków, jakie należy podjąć przeciwko propagandzie nowej wojny, wciąż wzmagającej się w szeregu krajów. Od chwili podpisania karty ONZ upłynęło przeszło 2 lata, podpisanie tej karty, ratyfikowanej następnie przez 52 państwa, oznaczało rozpoczęcie działalności nowego stowarzyszenia międzynarodowego, które postawiło sobie za zadanie zapewnienie pokoju i bezpieczeństwa narodów oraz rozwój i wzmocnienie współpracy międzynarodowej dla popierania postępu gospodarczego i społecznego.

Świat żąda pokoju

Stworzenie ONZ nastąpiło w czasie, gdy rozbity był już główny wróg krajów demokratycznych — Niemcy hitlerowskie i gdy porażka Japonii była już bliska. Usiłowanie tych wrogów ludzkości opanowania świata zakończyło się całkowitym fiaskiem w następstwie historycznego zwycięstwa krajów demokratycznych na których czele stała koalicja anglo - radziecko - amerykańska.

Chcemy mieć pewność, że zniszczenie to nastąpiło na zawsze. Żądanie konkretnego rozbrojenia Niemiec i Japonii będzie doprowadzone do końca i że te państwa nigdy już nie zagrożą wojną i agresją narodom miłującym wolność. Pragniemy być pewni, że złowroga nauczka, jaką otrzymały państwa napastnicze podczas drugiej wojny światowej, nie okaże się daremna i że los surowo ukaranych agresorów posłuży jako straszliwe ostrzeżenie dla tych, którzy w ukryciu lub jawnie czynią przygotowania do nowej wojny, lekceważąc zobowiązania, jakie przyjęli rozwijania przyjaznych stosunków między narodami oraz wzmacniania pokoju i bezpieczeństwa na całym świecie.

Udział wsi w odbudowie Warszawy

Odezwa organizacji politycznych i społecznych do wszystkich chłopów polskich

Wczoraj odbyła się w Naczelnym Komitecie Wykonawczym Stronnictwa Ludowego konferencja partii politycznych i organizacji działających na terenie wsi. Celem konferencji było omówienie pomocy wsi w odbudowie Warszawy.

Na konferencję przybyli przedstawiciele partii politycznych: PPR, PPS, PSL Nowe Wyzwolenie, PSL — lewica, ZMW „Wici", Przysposobienia Rolniczo - Wojskowego, Towarzystwa Uniwersytetów Ludowych, Związku Nauczycielstwa Polskiego, Związku Rewizyjnego Spółdzielni R.P. „Społem". Z członków Stronnictwa Ludowego obecni byli: prezes zarządu głównego Baranowski, wicepremier Korzycki, ministrowie — Dąb-Kocioł, Dybowski, Podedworny, wiceministrowie: Garncarczyk, Drewnowski, Rek oraz dyrektor Grubecki i wojewoda warszawski Dura. Ponadto przybyli przedstawiciele Naczelnej Rady Odbudowy Warszawy, Billig i Grabowski.

Konferencję zagaił wicepremier Korzycki, udzielając następnie głosu generalnemu komisarzowi odbudowy m. st. Warszawy, Piotrowskiemu. Inż. Piotrowski w przemówieniu swym wskazał dotychczasowe osiągnięcia w dziele odbudowy stolicy oraz nakreślił plany na przyszłość.

Z kolei zebrani uchwalili tekst odezwy, w której czytamy:

DO WSZYSTKICH CHŁOPÓW!

Uznając znaczenie odbudowy Warszawy dla odbudowy całego kraju, apelujemy do wszystkich chłopów o wzięcie najbardziej żywego udziału w odbudowie zniszczonej barbarzyńsko przez hitlerowskiego najeźdźcę, Stolicy.

W ciężkich, ale zwycięskich i twórczych zmaganiach o przywrócenie Warszawie pełnego życia, chłopi polscy muszą stanąć ramię przy ramieniu z robotnikami i pracownikami umysłowymi, którzy solidarnie zadeklarowali swe świadczenia na rzecz odbudowy Stolicy, pociągając za sobą młodzież szkolną, kupiectwo, rzemiosło, handel i wolne zawody.

Każdy chłop jest takim samym współwłaścicielem Warszawy, jak każdy robotnik czy inteligent pracujący.

Bezpośredni udział chłopów w odbudowie Stolicy widzimy w postaci wybudowania domu, będącego wspólną siedzibą wszystkich bez wyjątku chłopów w Polsce — „Domu Chłopa" w Warszawie.

Zbiórka na „Dom Chłopa" toczyć się będzie w br. tak jak w roku ubiegłym, w ramach akcji Naczelnej Rady Odbudowy m. st. Warszawy. Wszystkie pieniądze zbierane będą na Społeczny Fundusz Odbudowy Stolicy.

W br. już rozpoczęliśmy, a w roku przyszłym ukończymy wywiezienie gruzów z terenu przeznaczonego pod budowę „Domu Chłopa", przy poszerzonej ulicy Marszałkowskiej i rozpoczniemy budowę swego domu.

Wspólnie apelujemy do działaczy, do całego społeczeństwa wiejskiego, do nauczycielstwa, do spółdzielców, do przodowników młodzieży, aby włączyli się czynnie do pracy organizacyjnej w Gminnych Komitetach Obywatelskich Odbudowy m. st. Warszawy, aby zarówno żywym słowem jak czynem dotarli z wielkim dziełem odbudowy Stolicy do najszerszych mas chłopów.

Szeroka akcja mobilizacji chłopów na rzecz odbudowy Stolicy powinna rozpocząć się w niedzielę, dnia 28 września i toczyć się tak długo, aż dotrze do każdej gminy, każdej wsi, każdej gromady i chaty.

Niech w szlachetnym wyścigu całego Narodu, przy odbudowie pierwszego miasta w Polsce, Stolicy Kraju, ukochanej Warszawy, nie zabraknie udziału żadnego chłopa polskiego.

Odezwę podpisali przedstawiciele:

Naczelny Komitet Wykonawczy Stronnictwa Ludowego, Komitet Centralny Polskiej Partii Robotniczej, CKW Polskiej Partii Socjalistycznej, Zarząd Główny Związku Samopomocy Chłopskiej, Centralny Komitet Lewicy PSL, Główny Komitet Wykonawczy PSL „Nowe Wyzwolenie", Zarząd Główny Zw. Młodzieży Wiejskiej R.P. „Wici", Przysposobienie Rolniczo - Wojskowe, Zarząd Główny Zw. Rewizyjnego Spółdzielni R.P., Związek Gospodarczy Spółdzielni R.P. „Społem", Towarzystwo Uniwersytetów Ludowych R.P., Związek Nauczycielstwa Polskiego.



55

— Tak — kocham, — rzekł. — Wielkie słowo i w nim właśnie jest wszystko.

Była cisza. Mżył drobny deszczyk.

Ranek był mglisty i znów padał deszcz. Poczucie spokoju i bezpieczeństwa, które ogarnęło Quella w nocy, prysnęło. Szosą ciągnął nieprzerwany łańcuch cofających się oddziałów. Quell zrozumiał, iż trzeba się śpieszyć.

— Zaraz jedziemy, — powiedział Helenie, która zmieniała mu opatrunek na głowie.

— Tak, — spokojnie zgodziła się z nim.

— Słuchaj, — rzekł do Tapa, który zbliżył się właśnie do nich. — Zaraz ruszamy. Po cholerę czekamy? Tracimy niepotrzebnie czas

— To nie odgrywa większej roli — odpowiedział Tap.

— Jak uważasz, ale my z Heleną zaraz jedziemy. Pojedziesz z nami?

— Nie, zaczekam na Martina — zadecydował Tap.

— Zgoda — odpowiedział Quell.

Wyszedł z Heleną i małym Grekiem na szosę. Zatrzymał pierwszą z brzegu ciężarówkę i poprosił szofera Australijczyka, by dowiózł ich do Aten.

— Ładujcie się do maszyny — zgodził się szofer. W kabinie siedział jeszcze jakiś Australijczyk, więc załadowali się na platformę. Australijczyk zaprotestował, zamierzał ustąpić miejsca w kabinie, lecz Quell się na to nie zgodził.

Ciężarówka ruszyła z miejsca. Siedzieli wprost na podłodze. Helena siadła na jakimś woreczku z instrumentami.

— Dlaczego ten nowy Inglizi pozostał w kabinie? — nagle zapytał Helenę mały Grek.

— Postanowił zostać z szoferem, który prowadzi naszą maszynę.

— Czy nie pokłócił się czasem z naszym Inglizi?

— Nic podobnego — odpowiedziała Helena. — Nasz śpieszy...

— Wiem o tym. On zawsze śpieszy — westchnął mały Grek.

Jechali w milczeniu. Mały Grek uważnie przypatrywał się Quellowi i Quell który prawie zapomniał o jego istnieniu mimo woli również spojrzał na niego. Grek uśmiechnął się szeroko. Anglik również nie mógł powstrzymać się od uśmiechu. A więc wszystko było w porządku.

— Zgodzisz się pojechać ze mną do Egiptu, kiedy tu wszystko będzie skończone? — nagle zapytał Quell Helenę.

— Nie rozumiem — odpowiedziała.

— Tu prędko to wszystko się skończy. Będę zmuszony wrócić do Egiptu.

— A czy pamiętasz, co ci już mówiłam? To nie jest tak łatwe.

— Ale nie jest i tak trudne, o ile do tego przywiązuje się wagę.

— Cóż — odpowiedziała po namyśle.— Jeżeli trzeba będzie jechać do Egiptu — to pojedziemy.

— Szkoda, że będziesz musiała rozstać się z rodzicami. Może oni też pojadą z nami?

— Oni nie pojadą — odrzekła stanowczo.

— Zobaczymy — obrócił się żywo do niej.

— Ojciec uważałby taki wyjazd za ucieczkę.

— Z nim będzie źle, jeżeli przyjdą tu Niemcy. Przecież jego nazwisko figuruje w spisach.

— Jednak ojciec nigdzie się nie ruszy.

— A czy rodzice twoi wiedzą o naszym stosunku?

— Pisałam im o tym, kiedy uważałam żeś zaginął.

— Cóż odpowiedzieli?

— Nie otrzymałam żadnej odpowiedzi.

— A jak myślisz, co powiedzą?

— Mam wrażenie, że się zdziwią, ale jednocześnie ucieszą się.

— Sam nie wiem, jak się ułoży nasze życie.

— Teraz nie wolno zaglądać w przyszłość — zauważyła.

— Masz rację. Nie chcę i nie mogę być prorokiem.

(D. c. n.)

W obliczu wielkich zadań

Kolejnictwo przygotowuje się do jesiennych przewozów

Wywiad z m n strem komun kacji ob. Rabanowsk m

Jesień dla kolejnictwa stanowi zawsze okres najbardziej wzmożonej pracy. W miesiącach październiku i listopadzie załadunek i przewóz towarów osiąga swój punkt kulminacyjny i wymaga od kolejnictwa największego wysiłku organizacyjnego i sprawności.

Osiągnięcia naszego kolejnictwa w odbudowie powojennej linii komunikacyjnych i transportu biją wszelkie rekordy. W celu dokładnego poinformowania Czytelników, jak Ministerstwo Komunikacji łącznie z wielotysięcznymi rzeszami pracowników kolejowych przygotowuje się do wygrania jesiennej batalii przewozowej, przedstawiciel RAP zwrócił się *do ministra Komunikacji, ob. inż. J. Rabanowskiego* z prośbą o udzielenie szczegółowych informacji.

Ob. minister oświadczył, że aby dokładnie ocenić pracę naszego kolejnictwa przy organizowaniu tegorocznego jesiennego przewozu, należy nieco cofnąć się wstecz.

Rok ubiegły zaczęto w miesiącu styczniu załadunkiem 220.000 wagonów towarowych. Punkt sprawności osiągniętej przez kolejnictwo, nastąpił w listopadzie ub. roku, kiedy to podwojono liczbę załadowanych wagonów, uzyskując cyfrę ponad 400.000 załadowanych wagonów, przy czym należy zauważyć, że ta wysoka cyfra załadunku została osiagnięta przede wszystkim na skutek lepszego wykorzystania parku wagonowego. O ile na początku ub. r. wagon towarowy był załadowany 16 razy na miesiąc, to w końcu ub. r. PKP załadowały wagon około 4 razy w miesiącu.

W roku bieżącym załadunek rozpoczęliśmy 324 tysiącami wagonów załadowanych w styczniu. Stały miesięczny załadunek w r. b. przekracza w każdym miesiącu cyfry z roku ubiegłego. Pomimo tego, że w bieżącym roku przeżywaliśmy szczególnie ostrą zimę, co ma duży wpływ na pracę kolei, przypuszczalny załadunek w listopadzie osiągnie około 600 tysięcy wagonów. Czeka więc nasze kolejnictwo wielkie zadanie, do którego Ministerstwo Komunikacji przygotowuje nasze koleje przy zastosowaniu specjalnych środków, gwarantujących wykonanie tego zadania.

Oto te środki:

Po pierwsze — dalsze usprawnienie obrotu wagonów i parowozów. Ten cel Ministerstwo Komunikacji zamierza osiągnąć przez tzw. współczynnik obrotu wagonu towarowego o 6,6, co oznacza wyższą sprawność niż przed wojną.

Po drugie — ponieważ wojna naruszyła wewnętrzną strukturę składu towarowego, co wyraża się między innymi w tym, że PKP posiadają więcej platform w stosunku do innych wagonów, więc Ministerstwo Komunikacji przystąpiło do przeróbki tych platform na węglarki. Roboty te powierzono Mechanicznym Warsztatom Kolejowym.

Po trzecie — mimo, że Mechaniczne Warsztaty Kolejowe wykonują sprawnie normalne prace remontu i odbudowy wagonów kolejowych w celu zmniejszenia odsetka tzw. wagonów „chorych", Ministerstwo Komunikacji powierzyło im wykonanie dodatkowego programu napraw systemem akordowym.

Nadto należy dodać, że roboty inwestycyjne i konserwacyjne nawierzchni mostów, blokady i sygnalizacji, usprawnienie prac ekspedycji oraz usprawnienie pracy manewrowej — pozwoli na osiągnięcie większej szybkości. Poza tym należy pamiętać, że przekucie szerokotorowej linii Kraków — Przemyśl na normalną, obciąża PKP dodatkowymi zadaniami, linia ta dotychczas obsługiwana była szerokotorowym taborem radzieckim, co przypada akurat na jesień, czyli na okres szczególnie wytężonej pracy kolejnictwa.

Omówione powyżej środki ma się rozumieć nie wyczerpują w pełni całokształtu przygotowań do kampanii jesiennych przewozów. Zagadnienie to komplikuje fakt, że zaraz po jesiennym okresie wzmożonych przewozów przychodzi dla kolejnictwa drugi ciężki okres — zima, która wymaga specjalnych środków zaradczych i ochronnych. W zimie kolejnictwo czeka walka ze śniegiem, zamarzaniem zwrotnic, walka z kradzieżą węgla, problem zaopatrzenia pracowników w ciepłą odzież itd. Sprawy te zostały ujęte w plan kampanii jesienno-zimowej, jak i w roku ubiegłym, dzięki czemu ubiegła zima chociaż była surowa, nie zaskoczyła naszego kolejnictwa, które wyszło z niej lepiej niż inne kraje.

Na zakończenie wywiadu minister Komunikacji, ob. inż. J. Rabanowski podkreślił, że chociaż w hierarchii potrzeb państwowych ruch towarowy stoi na pierwszym miejscu, Ministerstwo Komunikacji dołoży wszelkich starań, aby ruch pasażerski nie uległ ograniczeniu w sposób dotkliwy dla pasażerów.

Rozmowę przeprowadził *L. R.*

Zapasy na zimę

PSS czyni już rozległe przygotowania

Ważną rolę w zaopatrzeniu aprowizacyjnym naszego miasta odgrywa Pow. Spółdzielnia Spożywców. Szeroko rozbudowana sieć jej sklepów jest źródłem zakupów artykułów pierwszej potrzeby dla najszerszych mas ludności.

O tym, jakie zapasy na zimę gromadzi dział spożywczy PSS-u, informuje nas tow. prezes Grudzień.

— We własnej kwaszarni przerobione będzie półtora miliona kg kapusty, poza tym zostało zakwaszonych *1700 beczek ogórków* i pokaźna ilość szczawiu. Konserw pomidorowych (pasty) zamagazynowaliśmy 800 beczek, poza tym sprowadziliśmy 18 ton grzybów solonych i zakontraktowaliśmy pokaźne ilości suszu grzybowego.

Zamierzamy przechować we własnych, specjalnie na ten cel przygotowanych pomieszczeniach, *200 ton owoców*. Ponadto we wszelkie konieczne przetwory owocowe zaopatrzone zostaną sklepy przez — Społem.

Zaopatrzenie miasta w *ziemniaki* niewątpliwie będzie tej zimy więcej, niż dostateczne. Jesteśmy w tej chwili w trakcie zawierania umów na ich dostawę.

Dostawy *mąki i wszelkich kasz* Spółdzielnia ma zapewnione. Własne młyny zaopatrywać będą zarówno nasze piekarnie, jak i nasze sklepy w mąkę. Różnorodne, wysoko gatunkowe odmiany kasz dostarczane będą z własnej kaszarni, która w tej chwili jest w stadium montażu. Kaszarnia ta pokryje zarówno zapotrzebowanie naszych sklepów, jak i stołówek, gdyż dzięki wyposażeniu w nowoczesne maszyny, jej zdolność przetwórcza sięga 4 tonn ziarna dziennie. Specjalna uwaga została skierowana na właściwe zorganizowanie pracy *naszych piekarń*. Dążymy do tego, by *zarówno poprawić jakość wypiekanego chleba, jak i punktualność dostaw*. Jesteśmy pewni, że w najbliższym czasie pieczywo, które z naszych piekarń idzie do odbiorców, dzięki użyciu do jego wypieku mąki o nowym przemiale — będzie całkowicie odpowiadało wszystkim w tej dziedzinie stawianym przez klientelę żądaniom.

Tak przedstawiają się plany PSS. Będziemy śledzić ich realizację. Łódź pracująca musi zostać zaopatrzona w artykuły pierwszej potrzeby na zimę. (ch)

Nasza przyszłość w naszych rękach

Na 6-ciu krosnach większy zarobek

Co pisze tkaczka z fabryki d. Horaka, tow. Sawicka?



My, kobiety, bardzo często żalimy się, że nie jest jeszcze dobrze, nie mamy wszystkiego, czego nam trzeba. Święta prawda. Ale zastanówmy się na chwilę, dlaczego tak jest. Wszak jeszcze pamiętamy jak gospodarzył Niemiec w naszym kraju. To okupant zostawił nasze mieszkania puste, a Polskę zrujnowaną. Powoli odbudowujemy gospodarstwo ogólne i nasze domowe. Nie od razu Kraków zbudowano, a cóż dopiero cały zrujnowany kraj.

W Polsce Ludowej jesteśmy panami naszego losu. Sami możemy sobie nasz byt poprawić. Mówię to z własnego doświadczenia. Do niedawna miałam pracę, nie związaną z produkcją i zarabiałam do 5 tysięcy złotych miesięcznie. Ponieważ jestem wykwalifikowaną tkaczką — zwróciłam się do dyrekcji z prośbą o zezwolenie na pracę w tkalni. Od razu przeszłam na „szóstki" i zarabiam obecnie 12 tysięcy złotych. To jest moja druga wypłata. Dalsze wypłaty na pewno będą większe, gdyż zdobywam coraz więcej wprawy.

Jak było przed wojną u Horaka? Dlaczego nie chciałyśmy pracować na szóstkach? Z dwóch przyczyn: pierwsza — zwiększone zarobki płynęły do kieszeni niemieckiego fabrykanta Horaka; druga — przejście na większą obsługę maszyn znacznie powiększało armię bezrobotnych.

Dzisiaj sytuacja jest zupełnie inna. Pracujemy dla siebie. Większy zarobek oznacza dla nas lepszy byt — chleb z masłem dla naszych dzieci. Bezrobocia nie ma. Polska Ludowa odczuwa wciąż brak wykwalifikowanych tkaczy. Dziesiątki tysięcy unieruchomionych krosien czekają na robotników. Przejście na większą obsługę maszyn jest dziś czynem patriotycznym.

Dobrymi patriotami okazali się górnicy. Plan przekroczyli i nas, włókniarzy, wzywają do współzawodnictwa. Czy jesteśmy od nich gorsi? Stwierdzam, że możemy warunkom współzawodnictwa sprostać — wystarczy, gdy przepracujemy rzetelnie 480 minut dziennie. Praca na szóstkach jest zupełnie możliwa. Należy tylko do tej pracy przystąpić z ochotą w sercu, z przeświadczeniem że pracujemy dla siebie, dla naszych dzieci, dla ich szczęśliwej przyszłości. Wprawa przychodzi wraz z pracą. Przy większej obsłudze maszyn mamy różne udogodnienia — specjalne pomagaczki przywożą nam szpulki do maszyn a cewki zabierają. Wzywam wszystkie tkaczki i prządki, a przede wszystkim pepesówki i peperówki, by przeszły bez wahania na większą obsługę maszyn. Nie słuchajmy wrogich plotek. Przegońmy wroga! Pamiętajmy, że wróg Polski Ludowej jest wrogiem naszej niepodległości, jest wrogiem naszym i naszych dzieci. Od nas, robotników zależy, jaka będzie przyszłość naszej Ojczyzny i nasz własny byt.

Zenobia Sawicka
tkaczka z firmy d. Horak.

60 nowych sił aktorskich

wejdzie w tym roku na scenę

Przed Państwową Komisją Egzaminacyjną, w której zasiadali członkowie ZASP-u, reżyserzy, aktorzy i wybitni pedagodzy odbyły się **egzaminy aktorskie eksternów i absolwentów szkół dramatycznych.**

Do egzaminów przystąpiło 50 osób z Państwowej Wyższej Szkoły Teatralnej w Łodzi, 41 osób z Miejskiej Szkoły Dramatycznej w Warszawie, której dyrektorem jest Janusz Strachocki, 42 eksternów i uczniów Lubelskiego Studium Dramatycznego pod dyrekcją Ładosiówny, oraz 76 absolwentów założonej przez nieodżałowanej pamięci Juliusza Osterwę Państwowej Szkoły Dramatycznej w Krakowie.

Z ogólnej liczby 219 kandydatów, około 30 procent złożyło egzamin z wynikiem dodatnim, tak, że w nowym sezonie teatralnym **tylko 60 osób wejdzie na scenę z młodego narybku aktorskiego.**

Stosownie do uchwał, jakie powziął Zw. Artystów Scen Polskich podczas ostatniego walnego zjazdu, po złożeniu egzaminów aktorskich aspiranci muszą odbyć staż artystyczny w jednym z teatrów na Ziemiach Odzyskanych.

Jeśli idzie o wyróżnienie uczniów i absolwentów, to Naczelna Rada Artystyczna wyraziła słowa specjalnego uznania Państwowej Szkole Dramatycznej w Krakowie, gdyż procentowo absolwenci jej zasłużyli i uzyskali największą liczbę ocen dodatnich.

Wśród wszystkich zdających, najwyższą ocenę w egzaminie praktycznym osiągnęła uczennica Iwo Galla z jego Studium Dramatycznego — Iza Wilczyńska, grająca z dużym powodzeniem w Teatrze Wybrzeża w Gdyni.

DZIEŃ ŁODZI

SPROSTOWANIE

W zamieszczonej w dniu wczorajszym wiadomości pt. „Węgiel na karty żywnościowe" omyłkowo podano cenę 100 kg węgla zł 122 zamiast zł 112 — co niniejszym prostujemy.

Tramwaje linii Nr 9 kursować będą dawną trasą.

Kolej Elektryczna Łódzka podaje do wiadomości, iż od niedzieli, dnia 21 września br. tramwaje linii Nr 9 kursować będą dawną trasą a mianowicie: Zwierzyniec, ul. 11 go Listopada, przez Plac Wolności, ulicami Daszyńskiego, dra Kopcińskiego i z powrotem.

SZKOŁY WIECZOROWE DLA DOROSŁYCH

Wydział Oświaty Zarządu Miejskiego w Łodzi, obok normalnych szkół semestralnych, uruchomionych w 32 punktach miasta, a w których nauka rozpoczyna się o godzinie 16, pragnie w roku bieżącym uruchomić w 5 punktach miasta inny typ szkoły, przeznaczonej dla osób, które później kończą pracę.

Lekcje w tych szkołach rozpoczynać się będą o godzinie 18-ej, a kończyć o godzinie 20 min. 30.

Zajęcia będą się odbywały cztery razy w tygodniu.

Kurs poszczególnych klas szkoły powszechnej 6-semestralnej będzie przerabiany w ciągu całego roku.

Zapisy odbywają się w następujących punktach miasta: przy ulicy Nowo-Zarzewskiej 62, przy ul. Wierzbowej 17-19, przy ul. 11-go Listopada 51, przy ul. Trenklera 27, przy ulicy Podmiejskiej 21.

Zapisy przyjmują kancelarie szkół wieczorowych codziennie od godziny 16-ej.

Tablica zwycięzców

Tow. Korzeniowska z P.Z.P.B Nr 1, która pierwsza w Łodzi podjęła współzawodnictwo pracy (pracuje na sześciu krosnach) wykonała w dniu 17 września normę w 151,4 proc.

Tow. Lipińska, która wyzwanie podjęła wyprzedziła swoją współzawodniczkę osiągając 164,3 proc.

18 września sytuacja uległa niewielkiej tylko zmianie. Tow. Korzeniowska wykonała swoją normę w 149,4 proc., a tow. Lipińska w 164,3 proc.

Tego samego dnia w PZPB Nr 1 wypracowała tkaczka Gołgowska 160 proc. normy.

Na przędzalni najlepsze wyniki osiągnęły prządki: Deras Marta (134 proc. normy na 1000 wrzecion), oraz Zaremba Zofia (140,7 proc normy na 1000 wrzecion).

W PZPB Nr 3 najlepszy wynik dnia osiągnęła Wrona Janina tkaczka pracująca na 4-ch krosnach. Osiągnęła ona 164 proc. normy.

W PZPB Nr 5 najlepszy wynik osiągnęły tkaczki Wójcik Franciszka (142 proc. na 4-ch krosnach) i Stryczek Maria (141 proc. na czterech krosnach).

Prządka Góralska Janina pracując na trzech krosnach osiągnęła 194 proc. wykonania normy.

W PZPB Nr 6 osiągnęły najlepsze wyniki pracy na sześciu krosnach następujące tkaczki:

Marciniec Feliksa (146,4 proc.), Pawlak Wiktoria (145,1 proc.) i Pietraszek Zofia (145,6 proc.).

W PZPB w Pabianicach rekordzistą okazał się Raszewski Władysław, który pracując na sześciu krosnach wykonał normę w 140 proc.

Rzeczą uderzającą jest przeważający odsetek kobet wśród naszych rekordzistów.

Kto pierwszy?

W zespołowym współzawodnictwie najlepsze wyniki w dniu 16 września osiągnęły PZPB w Żyrardowie. Przędzalnia średnioprzędna wykonała 20.234 kg przędzy (planowo (18.858) wypełniając plan w 107,2 proc.

Przędzalnia odpadkowa wyprodukowała 3.826 kg. przędzy (planowo 3.112) wykonując plan w 123 proc. Tkalnia wyprodukowała 78.628 m. tkanin (planowo 61.215) wypełniając plan w 128 proc.

Na następnych miejscach uplasowały się PZPB Nr 22 w Łodzi (d. Krening)—110,3 [illegible] oraz PZPB w Andrychowie (przędzalnia 1[illegible]0 proc., a tkalnia 133 proc.).

W Związkach Zawodowych

RADA KOBIET

W dniu 16 września 1947 r. w lokalu Związków Zawodowych zostało zwołane zebranie organizacyjne delegatek pracowniczek państwowych z Łodzi, celem utworzenia Rady Kobiet.

Na zebraniu zostało wyłonione z pośród przybyłych delegatek, prezydium siedmioosobowe, które rozpocznie działalność w pierwszej dekadzie października b.r.

TRYBUNA MŁODYCH

Wspólnymi siłami

Realizujemy umowę o współpracy ZWM i OMTUR

Jutro w lokalu R.K.S. T.U.R. o godz: 10 odbędzie się, pierwsza wspólna narada aktywów O.M. T.U.R. i Z.W.M.

W obradach uczestniczyć będą kol. Kowalski przewodniczący Z.G. Z.W.M. i kol. Motyka przewodniczący Komitetu Centralnego O.M. T.U.R.

O.M. T.U.R-owcy i Z.W.M-owcy obradować będą wspólnie nad metodami bliższego jeszcze niż dotychczas zacieśniania współpracy między obiema organizacjami i nad realizacją zadań przed nami stojących. Jest to pierwszy krok na terenie województwa łódzkiego do realizowania umowy, która przewiduje, że conajmniej raz na dwa miesiące odbywać się będą wspólne szerokie narady aktywistów wojewódzkich.

Zbieramy się jutro i wspólnie omawiać będziemy problemy najbardziej w chwili obecnej interesujące młodzież. Jednym z zagadnień najbardziej dla nas aktualnych jest udział młodzieży w realizacji planu trzyletniego. W walce o wykonanie planu T.U.R-owcy i Z.W.M-owcy przy warsztatach zacieśnią więzy braterskiej współpracy. Życie samo wysuwa przed nami konieczność nowego wyścigu pracy, którego inicjatorami byli i są młodzi z Z.W.M. i T.U.R., wyścigu do dobrobytu i lepszej przyszłości młodzieży. Te i inne sprawy będą niewątpliwie przedmiotem obrad. Realizujemy naszą umowę o współpracy.

Co nowego w ZWM

We wtorek dnia 23. 9. o godz. 19 odbędzie się w gmachu Zarządu Miejskiego Plac Zwycięstwa 13 zebranie dla ZWM-owców szkół średnich nie zrzeszonych w kołach szkolnych. Stawiennictwo obowiązkowe.

Kierownik Wydziału Młodzieży Szkolnej

TOWARZYSTWO PRZYGOTOWAWCZYCH KURSÓW

Celem ułatwienia młodzieży robotniczej i chłopskiej studiów wyższych, Akademicki Zw. Walki Młodych „Życie" i Związek Niezależnej Młodzieży Socjalistycznej zorganizowały Towarzystwo Przygotowawczych Kursów Uniwersyteckich. Kursy trwają rok i mają na celu przygotowanie do roku wstępnego na wszystkich wyższych uczelniach — kandydatów, którzy ukończyli szkołę powszechną i dokształcali się sami lub uczęszczali do niższych klas szkół średnich. Kursy prowadzone są w Warszawie, Krakowie, Poznaniu, Lublinie, Katowicach, Gliwicach, Gdańsku, Toruniu i Wrocławiu. Przy kursach znajdują się bursy i stołówka. Utrzymanie i nauka bezpłatne. Wszyscy kandydaci przechodzą trzytygodniowy kurs próbny, który decyduje o przyjęciu na właściwy kurs.

Nauka na pierwszym planie

Minister oświaty tow. Skrzeszewski do młodzieży

W numerze 35 „Walki Młodych" czytamy następujący list ministra Oświaty tow. Skrzeszewskiego do uczniów ZWM-owców:

„Drodzy Młodzi Przyjaciele!

Drodzy Towarzysze!

Na progu nowego roku szkolnego zwracam się do Was, ZWM-owcy z wezwaniem, abyście systematyczną i gruntowną pracą wysunęli się na czoło młodzieży szkolnej w Polsce. Przynależność do ZWM, związku o pięknych i szlachetnych tradycjach nieustępliwej walki z okupantem i pracy dla Polski Ludowej, winna zobowiązać wszystkich członków Związku Walki Młodych do tego, aby rzetelnym wysiłkiem przodowali zarówno w nauce szkolnej, jak i w pracy dla naszego demokratycznego państwa. Na pierwszym planie Waszych obowiązków postawcie naukę szkolną. Musicie się nauczyć stosować zdobytą wiedzę w życiu. Dla spełnienia tego zadania musicie się uczyć systematycznie i zajadle. Obok wiedzy szkolnej winniście pogłębić swoją pracę ideologiczną w ramach Waszej Organizacji. Dobrze może służyć Polsce Ludowej tylko ten, kto tę nową Polskę rozumie, kto ją ponad wszystko ukochał. Macie wszelkie warunki do tego, aby wśród młodzieży polskiej w nauce i służbie dla demokratycznego państwa zająć pierwsze miejsce w kraju. Życzę Wam jak najlepszych warunków w nauce i Waszej pracy organizacyjnej. Do pracy, Młodzi Przyjaciele! Młodzi Przyjaciele! Uczyć się, uczyć i jeszcze raz uczyć. Przesyłam Wam najserdeczniejsze pozdrowienia i zapewniam, że w Waszym wysiłku znajdziecie najpełniejsze poparcie nauczycielstwa i władz szkolnych.

Stanisław Skrzeszewski."

Festival młodzieży świata w Pradze



Chorąży delegacji ZSRR — Polski taniec góralski — Taniec jugosłowiański — Tancerki z Mongolii

Wielka manifestacja młodzieży świata na placu Wacława w Pradze

Wyścig pracy umysłowej

Odpowiedź na list kol. Mikulskiego

Od kol. Mikulskiego z Tomaszowa-Maz., obecnego przewodniczącego Zarządu Miejskiego ZWM, otrzymaliśmy list treści następującej:

Do Kierownika Wydziału Kulturalno-Oświatowego w Zarządzie Woj. ZWM.

Kol. Góra! Niedawno na odprawie przewodniczących powiatowych poruszana była sprawa wielkiej, konkursowej pracy ideologicznej, złożonej z kilku pogadanek. Ponieważ już w najbliższym czasie mam zamiar udać się do szkoły organizacyjnej, zapytuję, kiedy ta praca konkursowa się rozpocznie i jaki będzie jej charakter. Nie tylko ja chciałbym sprawdzić mój poziom ideologiczny, ale już kilku naszych aktywistów zwróciło się do mnie w tej sprawie. Czekam na odpowiedź.

Kol. Mikulski! Wielka praca konkursowa, która będzie niejako wyścigiem pracy umysłowej i poziomu ideologicznego ZWM-owców naszego województwa, składać się będzie z 8-u referatów, które otrzymacie. Przy końcu każdego referatu znajdziecie szereg pytań, na które trzeba będzie odpowiedzieć, a niektóre nawet samodzielnie opracować.

Do konkursu, w którym weźmie udział ok. 2.000 ZWM-owców, a który rozpocznie się w połowie października, winny stanąć wszyscy najlepsi w naszej organizacji. Wyniki konkursu opracowane będą przez specjalną komisję kulturalno-oświatową. Komisja ta oceni kto z biorących udział w konkursie najlepiej zdaje sobie sprawę z zadań, jakie stoją przed naszą organizacją. W konkursie tym wyznaczane będą liczne nagrody. Co tydzień otrzymywać będą aktywiści jedną pogadankę. Całość konkursowa potrwa 2 miesiące. Po zakończeniu prac komisji konkursowej nastąpi uroczystość odznaczenia wyróżnionych aktywistów.

W. Góra.

Na drogach wiedzy

Otwarte wrota wyższych uczelni

Niedawno zakończył się II-gi Kurs Przygotowawczy na wyższe uczelnie w Łodzi. Nie znając jeszcze wszystkich końcowych wyników, śmiało jednak można już stwierdzić, że większość słuchaczy Kursu zda pomyślnie egzamin i powiększy procent młodzieży robotniczej i chłopskiej na wyższych uczelniach. Z perspektywy dwóch lat trwania Kursów Przygotowawczych ocenić można ich znaczenie i korzyści, jakie przynoszą one młodzieży robotniczej i chłopskiej.

Od pierwszej chwili wyzwolenia Polski rząd nasz stanął przed problemem zreformowania szkolnictwa i naprawienia tych krzywd, jakie sanacja wyrządziła młodzieży. Wystarczy rzucić tylko kilka cyfr, aby jaskrawo zobrazować stan szkolnictwa średniego i wyższego przed wojną.

Kogo sanacja dopuszczała do krynicy wiedzy? W Polsce przedwrześniowej na tysiąc dzieci rozpoczynających naukę w szkole powszechnej, dochodziło do studiów wyższych 250 dzieci obszarników i kapitalistów, 247 dzieci rentierów i rodzin drobno-mieszczańskich zaś na tysiąc dzieci robotniczych i chłopskich do wyższej szkoły docierało tylko czworo dzieci robotniczych i dwoje chłopskich. W Polsce Ludowej zmieniła się sytuacja młodzieży. Z pomocą państwu w rozwiązaniu tego problemu przyszły organizacje młodzieży akademickiej — A.Z.W.M. „Życie" i Z.N.M.S. Z ich właśnie inicjatywy powstała instytucja Kursów Przygotowawczych, która była pierwszym skutecznym krokiem w kierunku zmiany składu socjalnego wyższych uczelni i ich demokratyzacji. Stoimy obecnie wobec otwarcia III-go Kursu Przygotowawczego. Wielu z naszych kolegów i koleżanek z poprzednich kursów, bądź to znajdują się na Uniwersytecie lub Politechnice, bądź też obecnie nań wstępują. Są oni świadomi odpowiedzialności, jaką wzięli na siebie — oni, którzy stanowią przyszłe kadry inteligencji wyrosłej z ludu.

Z dniem dzisiejszym upływa termin zapisów na III Kurs Przygotowawczy.

Kandydat wstępujący na kurs musi mieć conajmniej 20 lat i znać zakres nauczania szkoły powszechnej. Kandydat na Kurs Przygotowawczy winien złożyć:

1) podanie, 2) życiorys własnoręcznie napisany, 3) świadectwo urodzenia, 4) ostatnie świadectwo szkolne, lub równoważne zaświadczenie, 5) zaświadczenie z miejsca pracy, 6) skierowanie z miejsca pracy, organizacji młodzieżowej, partii politycznych, Związków Zawodowych, Samopomocy -Chłopskiej.

A więc koledzy z fabryk i wsi — jeszcze dziś możecie zadecydować o tym, czy wstąpicie na drogę wiedzy. Wrota wyższych uczelni stanęły przed Wami otworem.

J. R.

Uczniowie przy pracy dla miasta

Tak pracują koledzy z gimnazjum im. Kościuszki



W trzech punktach miasta na Chojnach, nad Łódką i na przedłużeniu ulicy Wschodniej spotkać możecie grupy uczniów, którzy zwolnieni na tydzień od nauk szkolnych poświęcają ten czas uporządkowaniu miasta. Pracują ochotnie, sprawnie i z najlepszymi wynikami. Miasto jest z nich zadowolone, a oni będą dumni, że przyczynią się do upiększenia Łodzi.

Która szkoła podejmie inicjatywę uczniów gimnazjum im. Kościuszki?

Młodzi działacze związkowi

przy pracy

W Centralnej Szkole Związków Zawodowych w Łodzi odbyło się uroczyste zakończenie kursu młodzieżowego. Kurs trwał trzy miesiące. Przez całe upalne lato my, młodzi związkowcy wytrwale uczyliśmy się historii i ekonomii, zapoznaliśmy się z działalnością i ideologią Związków Zawodowych, aby potem pracować dla ludu. W murach C.S.Z.Z. młodzi związkowcy potrafili zorganizować się należycie i brać czynny udział w obchodach świąt narodowych, jakie przypadły w tym czasie. Była to zasługa członków ZWM, którzy znaleźli się na kursie. Nie brakowało nam też i rozrywek i wycieczek. Doskonale wypadła wycieczka do Spały i Sieradza. Koledzy ze Śląska i Pomorza oczarowani byli okolicami Centralnej Polski. Chodziliśmy też do kin i do teatru. Czas przeszedł nam tak szybko, że po prostu byliśmy zdumieni w chwili, gdy ogłoszono nam termin egzaminów. W szkole zapanowało wielkie ożywienie. Zawrzała praca, trzeba było uczyć się często i nocami. Jednocześnie przygotowaliśmy uroczystość zakończenia kursu. Na program uroczystości złożyły się przemówienia oraz część artystyczna: szereg pieśni ludowych, recytacje wierszy Broniewskiego i innych poetów oraz obrazek sceniczny pt. „Przemysłowiec". Pierwszy zabierał głos dyrektor szkoły ob. Siwek, który jeszcze na zakończenie dał nam ostatnie wskazówki, żegnając nas po ojcowsku. Dyrektor szkoły serdeczną pracą zdobył sobie wśród słuchaczy sympatię i uznanie. Następnie przemawiał przedstawiciel Wydziału Młodzieżowego z KC ZZ, z ramienia słuchaczy dziękował dyrekcji szkoły kol. Tybura, słuchacz C.S.Z.Z.

Na zakończenie uroczystości odczytano nazwiska tych, którzy uzyskali najlepsze oceny. Są to: kol. Feliks z Poznania, kol. Woroniecki z Pomorza, kol. Konopka z Warszawy, kol. Kłos Mieczysław z Krakowa, kol. Polachówna Stanisława z Kieleckiego, kol. Bryk Władysław i kol. Tybura Władysław z Łodzi.

W. T. Słuchacz C.S.Z.Z.

Kronika Kalisza

Sobota, dnia 20 września 1947 roku. Eustachego.

— o —

Telefony

Komenda MO 16-62.
Miejskie Pogotowie Ratunkowe i Straż Pożarna — 21-77
Informacja Pocztowa — 12-11
Inform. kolej. i biuro podróży „Orbis" tel. 12-95.

— o —

Dyżury aptek

Dziś w nocy dyżuruje apteka mgr. Jaśniewicza, ul. Wapienna 14.

— o —

Teatr Miejski

W sobotę dnia 20 września rb. o godz. 20 „Zaczarowane Koło" L. Rydla. Baśń dramatyczna w 5 aktach.

— o —

Kina

Kino „Bałtyk" wyświetla film produkcji francuskiej pt. „Noc grudniowa" i dodatek.

Kino „Wolność" — wyświetla film amerykański p.t. „Pięciu Zuchów" i dodatek.

Kino „Stylowy" — wyświetla film produkcji radzieckiej p.t. „Knock - out" i przegląd sportów jako dodatek.

Poborcy społeczni, ich rola i uprawnienia

Przystępując do akcji, mającej na celu zlikwidowanie poważnych zaległości w nieuregulowanym dotychczas podatku gruntowym oraz terminowe ściągnięcie go za rok bieżący zarówno w gotówce, jak i częściowo w ziemiopłodach, Rząd przewidział w odpowiednim rozporządzeniu powołanie do życia instytucji poborców społecznych. Zostali oni powołani przynajmniej po jednym w każdej gminie (w razie potrzeby ilość ich może zostać powiększona) przez Wojewódzkich Pełnomocników Rządowych dla spraw podatku gruntowego na wniosek pełnomocników powiatowych. Rekrutują się oni spośród kandydatów, będących członkami gminnych rad narodowych, względnie Związku Samopomocy Chłopskiej, lub Związku Młodzieży Wiejskiej „Wici".

Trzeba stwierdzić, że mimo, iż akcja powoływania poborców społecznych na terenie całego kraju została pomyślnie przeprowadzona, nie wszędzie rola ich jest należycie rozumiana i doceniana. Mimo, że podatek gruntowy ze względu na bezsporne potrzeby Państwa i konieczności ponoszenia przez wszystkich bez wyjątku obywateli ciężarów podatkowych, musi być ściągnięty, władzom podatkowym zależy na tym, *aby był on ściągnięty sprawiedliwie.* Aby nie było tych, którzy się od jego zapłacenia uchylają, jak również tych, którzy być może dotychczasowy wymiar podatku krzywdzi, co wobec zniszczenia w wielu wypadkach ksiąg gminnych w czasie wojny, niejednokrotnie może mieć miejsce. Dlatego do współudziału z władzami wymienionymi został powołany czynnik społeczny, zostali powołani przedstawiciele ludności wiejskiej, znani na terenie poszczególnych gmin ze swojej bezinteresownej pracy społecznej.

Wiemy dokładnie chyba wszyscy, jak wielką szkodę społeczności gminnej przynosi ten, któremu uda się od zapłacenia podatku wymigać, mimo, że ma on możność i powinien go zapłacić. Budzi to zrozumiałe uczucie rozgoryczenia wśród najbliższych sąsiadów, podrywa zaufanie do zarządzeń władz. Są tacy niesumienni ludzie w mieście, nie brak, niestety, ich również na wsi. Rzeczą poborcy społecznego jest ujawnienie ich, nakłonienie do uregulowania podatku w przewidzianej wysokości. Ponadto poborcy społeczni mają prawo uczestniczyć w szeregu czynności podatkowych, jak inkasowanie należności, dokonywanie czynności egzekucyjnych, dokonywanie tymczasowego zajęcia i wzięcia w przechowanie zajętych przedmiotów. Mogą oni również dokonywać oględzin poszczególnych gospodarstw i zabudowań, dokonywania przeglądu ksiąg i dokumentów odnoszących się do prowadzenia danego gospodarstwa rolnego, oraz zadawania podatnikowi odpowiednich pytań. Spostrzeżenia swoje komunikują oni pełnomocnikom powiatowym w formie wniosku.

Jak widać z tego, *uprawnienia poborców powiatowych są bardzo szerokie i posiadają nader istotne znaczenie dla ustalenia właściwego wymiaru podatku gruntowego.* Praca ich nosi charakter społeczny i dlatego nie są oni funkcjonariuszami państwowymi w ścisłym znaczeniu tego słowa. Tym nie mniej otrzymują oni za swą pracę skromne diety — premie w wysokości 100 złotych dziennie oraz zwrot kosztów przejazdów, noclegów i diety w razie wyjazdu poza teren własnej gminy w wysokości przewidzianej dla funkcjonariuszy państwowych. Ponadto, jeśli okaże się, że działalność ich wymagała zwiększonego wysiłku i praca ich dała pozytywne wyniki — *premie ich mogą być podwyższone od 100 do 200 procent.*

Oczywiście, premie te są jedynie skromnym ekwiwalentem, udzielonym przez Państwo, w którego interesie pracują. Trzeba równocześnie jednak zrozumieć społeczny sens ich pracy i docenić ją należycie. Bowiem i działalność ich jest również w interesie gromady, która za pośrednictwem jednego ze swych członków, może wpływać na sprawiedliwy wymiar jedynego ciężaru, jaki obecnie ponosi wieś — podatku gruntowego. Dlatego rzeczą każdego z podatników jest pomóc poborcy społecznemu, jest ułatwić mu pełnienie jego, wcale niełatwych, czynności.

Jeśli prawdy te dotrą do świadomości ogółu mieszkańców wsi, działalność poborców społecznych na pewno nie natrafi na większe przeszkody.

Wielkie święto śpiewacze

Zasłużony Wielkopolski Związek Śpiewaczy, który skupia obecnie około 300 chórów, z liczbą 20 tysięcy śpiewaków, urządza w najbliższą niedzielę, 21 bm., zjazd z okazji 55-lecia swej chlubnej działalności na polu muzyczno-wokalnym. Na program zjazdu złożą się: polowa msza św. w hali Targów Międzynarodowych, uroczysta akademia jubileuszowa, koncert połączonych chórów poznańskich z udziałem znanych solistów-śpiewaków i orkiestry symfonicznej. Ponadto program uroczystości przewiduje zawody 50 chorów z liczbą 4 tysięcy uczestników, które stanowić będą przegląd dorobku powojennego Związku.

Czytajcie „Głos Kaliski"

Nowy cennik na artykuły spożywcze

Mąka żytnia 90% 36 zł.; mąka pszenna 80% 70 zł.; **Kasze:** Perłowa gat. I 55 proc. 56 zł.; łamana 65 proc. 49 zł.; pęczak 70 proc. 45 zł.; chleb żytni 90 proc. 30 zł.; chleb pszenny 80 proc. 69 zł.; bułki 50 gr. z mąki pszennej 80 proc. 4 zł.; **Mięso wołowe:** gat. I pieczeniowe 190 zł.; gat. II na rosół 180 zł.; **Mięso wieprzowe:** kotlet 240 zł.; boczek świeży 230 zł.; boczek wędzony 290 zł.; karkówka 250 zł.; łopatka 240 zł.; żeberka 170 zł.; polędwica wędzona 420 zł; szynka surowa 330 zł; szynka surowa krojona 380 zł; szynka gotowana 330 zł; szynka gotowana krojona 390 zł; noga gruba 180 zł; słonina świeża 270 zł; słonina wędzona 300 zł; smalec 370 zł; masło mleczarskie 510 zł; masło osełkowe 400 zł; **Wędliny:** kiełbasa popularna 290 zł; kiełbasa zwyczajna parzona 360 zł; kiełbasa serdelowa — parówkowa 290 zł; kiełbasa krakowska królewska 370 zł; metka 380 zł; parówki 340 zł; wątrobianka gat. I 270 zł; wątrobianka gat. II 200 zł; salceson 290 zł; głowizna 290 zł; mortadela 340 zł; kaszanka 50 zł; bułczanka 70 zł; łój topiony 450 zł.

Ceny powyższe zatwierdzono dnia 11. 9. 47 roku.

Komisja Cennikowa
przy Województwie Poznańskim.
(—) podpis nieczytelny.

Uregulowanie obrotu masłem

Biuro Cen Ministerstwa Przemysłu i Handlu, dążąc do stabilizacji handlu, wydało szereg dyspozycji, mających na celu uporządkowanie i uregulowanie obrotu masłem. Z uwagi na sezonowy spadek produkcji nabiału, ceny targowe masła uległy pewnej zwyżce. W celu przełamania tych trudności ustalono podział kraju na ośrodki produkcyjne i konsumcyjne. Jako ośrodki konsumcyjne wymienić można m. in.: Katowice, Wrocław, Szczecin, Gdańsk; — jako produkcyjne: Bydgoszcz, Poznań, Białystok, Olsztyn, Lublin i Rzeszów.

W celu uregulowania obrotu obydwu typów ośrodków produkcyjnych za 1 kg masła mleczarskiego ustalono cenę 500 złotych, zaś dla ośrodków konsumcyjnych 550 złotych. Dla największych miast w kraju, a więc Warszawy, Łodzi i Krakowa ustalona została cena pośrednia — za 1 kg 530 zł. — natomiast dla Kielc — za 1 kg 520 zł.

Uzgodniono ze „Społem", iż w najbliższych dniach dostarczać ono będzie na rynek warszawski 3.000 kg masła dziennie. W razie potrzeby sprzedaż masła zostanie ograniczona do 1/4 kg na osobę. Jednocześnie zawieszono ustalanie ceny hurtowej na masło mleczarskie.

Komisje Cennikowe położyć mają szczególny nacisk na wyrównanie różnic w cenach na terenie województw i ustalenie wewnątrz nich cen jednolitych. Wyjątek tu stanowić mogą jedynie powiaty graniczne ze względu na łagodzenie ewentualnych skoków cen w poszczególnych, graniczących z sobą województwach.

Wprowadzenie w życie dyspozycji Biura Cen wpłynie w znacznym stopniu na stabilizację ceny masła w kraju. Stanowi ono nowy krok na drodze do uporządkowania handlu.

Zabawa taneczna
na odbudowę Warszawy

W dniu 21 września rb. odbędzie się zabawa taneczna w remizie strażackiej w Pólku. Całkowity dochód przeznacza się na odbudowę Warszawy.

Wieści z kraju

GLIWICE — OŚRODEK PRZECIWRAKOWY

W Instytucie Przeciwrakowym w Gliwicach odbyło się inauguracyjne posiedzenie komitetu społecznego. Na posiedzenie przybyli z Warszawy wiceministrowie Zdrowia — Kożusznik i Sztachelski oraz prezes Państwowej Rady Zdrowia — Kasprzak. Na terenie województwa śląsko - dąbrowskiego akcja walki z rakiem i innymi nowotworami koncentrować się będzie w trzech działach: klinikach, pracowniach naukowo - badwczych i społecznych placówkach profilaktycznych. Leczenie odbywać się będzie w Instytucie Przeciwrakowym w Gliwicach, który obliczony jest na 300 chorych. Komitety społeczne współpracować będą z instytucjami społecznymi i Związkami Zawodowymi.

• •

ZJAZD NAUCZYCIELI W OLSZTYNIE

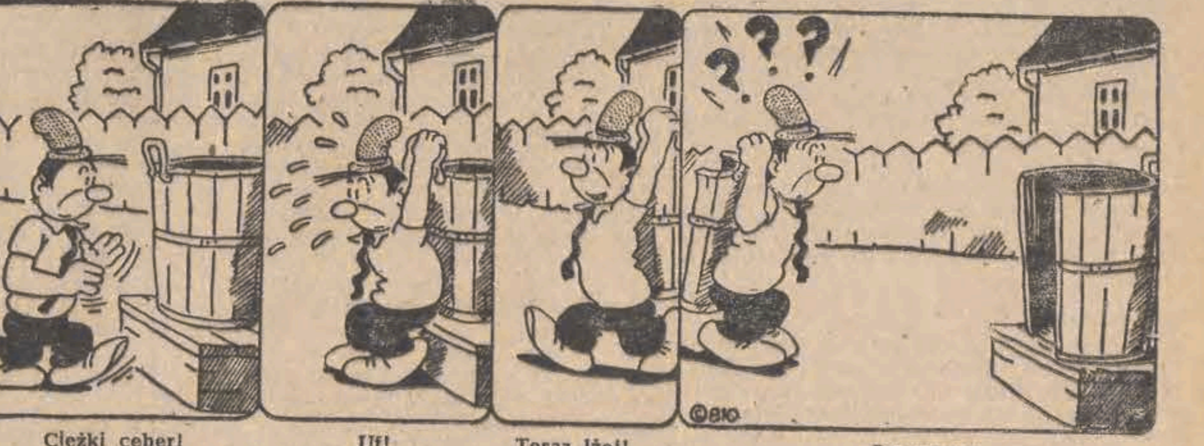
W Olsztynie odbył się jednodniowy zjazd 200 nauczycieli szkół powiatowych, delegowanych przez koła nauczycielskie PPS i PPR. Z ramienia centralnych władz obu partii dyr. Kuroczko i poseł Polakowski wygłosili referaty o znaczeniu jednolitego frontu klasy robotniczej dla polskiej szkoły.

Sprostowanie

W numerze z dnia 18 bm. w podziękowaniu za ofiarowane książki zamiast nazwiska tow. Duczyńskiej winno być tow. Dulak Krystynie co niniejszym prostujemy.

Każdy Polak świadczy na odbudowę Warszawy

Przygody Jasia Wiercipięty



Wydawca: Miejski i Powiatowy Komitet PPR w Kaliszu. Redakcja i Administracja Kalisz, Al. Marsz Stalina 17, tel. 10-26. Tel. nocny 11-10. Godziny przyjęć: Redaktor Nacz. 18—19. Sekretariat: 10—13. Zakł. Graf. Sp Wyd. „Prasa" Łódź, Żwirki 17

D — 018701

PRZYGODY
pięciu typków z Banialuki



150. Więc gdy przemoczone szaty
Wiatr osuszył lodowaty,
Poszli naprzód, by zobaczyć,
Gdzie ich los sprowadzić raczył.



151. Szli przed siebie, wciąż pod górę,
Miny mieli dość ponure,
Ale gdy na szczycie byli,
W dole wioskę zobaczyli.

Z życia PARTII

POSIEDZENIE TRÓJEK MIĘDZYPARTYJNYCH PPR PPS F. „HORAK".
Dziś o godz. 11-ej odbędzie się posiedzenie trójek międzypartyjnych PPR i PPS f. „Horak"

UWAGA SEKRETARZE I DZIESIĘTNICY P. Z. P. B. Nr. 5.
Dziś o godz. 13-tej odbędzie się zebranie sekretarzy i dziesiętników P. Z. P. B. Nr. 5.

ZEBRANIA KÓŁ PPR.
W dniu dzisiejszym odbędą się zebrania kół w następujących fabrykach i instytucjach:

RUDA PABIANICKA
O godz. 11-ej oddział czwarty f. „Horak". O godz. 13-tej Stolarnia Mechaniczna, Fabryka Tektury „Ruda".

GÓRNA — PRAWA
O godz. 17,30 P.Z.P.B. Nr. 4:

GÓRNA — LEWA
O godz. 12-tej P.Z.P.B. Nr 14 — zmiana II, Kwas Węglowy. O godz. 14-tej koło terenowe C.Z.P.S.

GÓRNA
O godz. 12-tej P.Z.P.W. Nr 26. O godz: 14-tej Państwowe Zakłady Blacharskie.

PRAWA — ŚRÓDMIEJSKA
O godz. 11,30 f. „Babiacki". O godz. 13-tej f. „Robert Weinrauch".

LEWA — ŚRÓDMIEJSKA
O godz. 13-tej Zakłady Stolarskie, „Podhalanka", Centr. Tekst. Skł. Wełn. Nr 1. O godz. 13,30 f. „Ditzel" — koło I. O godz. 11-tej f. „Hofman".

ŚRÓDMIEJSKA
O godz. 15,15 „Elektrosan". O godz. 13-tej Zjedn. Przem. Drzewnego, Koło muzyków. O godz. 14,30 Centrala Węglowa. O godz. 18 Straż Przem. przy Łódzkim Przemyśle Pończosz.

STAROMIEJSKA
O godz. 8-ej f. „Berent". O godz. 15,30 Centr. Zbytu Pończ. O godz. 13,30 Fabryka Nr 20 oddział IV.

BAŁUTY
O godz. 13,30 f. „Weiss". O godz. 14-tej garb. „Niecała". O godz. 18-tej „Żabieniec".

Ze sportu

Jeszcze jedne udane Igrzyska
400 zawodników na starcie Ogólnopolskich Igrzysk Sportowych Pracowników Przemysłu Konfekcyjno-Odzieżowego

We Wrocławiu odbyły się Ogólnopolskie Igrzyska Sportowe pracowników przemysłu konfekcyjnego, zorganizowane przez Zarząd Główny Zw. Zaw. Pracowników Przem. Konf.-Odzieżowego z siedzibą w Łodzi, przy wydatnym udziale miejscowych władz Związku.

Igrzyska zgromadziły zawodników z ośrodków konfekcyjnych jak: Łódź, Kalisz, Poznań, Łomnice, Jarocin, Świebodzice, Wrocław, ogółem w liczbie 400. Niestety, parę drużyn nie mogło przybyć, na ogół jednak zawody się udały i to nie tylko dzięki pięknej pogodzie, jaka panowała przez całe trzy dni igrzysk, lecz również przez niespodziewanie dobre wyniki osiągnięte w poszczególnych konkurencjach.

Igrzyska rozpoczęły się defiladą zawodników, którzy w biało-niebieskich kostiumach z emblematami klubów i herbami miast, wyglądali nadzwyczaj efektownie i malowniczo na tle zieleni boiska.

Maszerowały drużyny z Warszawy, Łodzi, Kalisza, Poznania, Łomnicy, Jarocina, Świebodzic, Wrocławia. Maszerowały sekcje żeńskie, męskie, lekkoatletów, koszykarzy, siatkówkarzy piłkarzy, bokserów, gimnastyków i kolarzy.

Defiladę i raport złożony przez ob. Laubego przyjął przewodniczący Zarządu Głównego Zw. Zaw. ob. Wacław Man. Następnie w imieniu gospodarzy w paru gorących słowach przemówiła przewodnicząca Wrocławskiego Oddziału ZZPKO., ob. Męczko, witając zebranych. Po otwarciu igrzysk przez przewodniczącego Zarządu Głównego, podniesieniu flagi i odegraniu hymnu państwowego, wystąpił chór miejscowego oddziału, po czym przystąpiono do zawodów.

OD STARTU DOBRE WYNIKI

Już pierwsze wyniki wykazały, że wśród zawodników kryje się wielu kandydatów na wybitnych sportowców. Takim wynikiem, pozwalającym rokować optymistyczne nadzieje, był czas osiągnięty przez Dorocinkowskiego z Kalisza w przedbiegach mężczyzn na 100 m. Dorcinkowski przybył do mety w czasie 11,02 sek, na drugim miejscu w przedbiegach uplasował się Cwojdziński z Jarocina z czasem 11,07.

W przedbiegach kobiet na 60 m dobry czas 8,4 uzyskała Matysiakówna z Jarocina, oraz Paszkówna (Wrocław) 8,6.

W skoku w dal kobiet pierwsze miejsce zajęła Paszkówna (Wrocław) 4,60 m, dalej: Heincówna (Kalisz) 4,28, Cieślak (Poznań) 4,17 m, Szefke (Wrocław) 4,12 i Pawłowska 4,12 m.

Biegi 1.500 m: 1) Baszczyński (Kalisz) 4:37,8 min., 2) Cwojdziński (Jarocin) 4,42 min., 3) Generowicz (Kalisz) 4,42,5 min.

Pchnięcie kulą kobiet: 1) Kaczmarkówna (Jarocin) 8,15 m, 2) Cieślikówna (Poznań) 8,00 m, 3) Jaśkiewiczówna (Kalisz) 7,91 m.

Należy podkreślić, że zwyciężczyni w rzucie kulą występowała w tej konkurencji bez przygotowania, osiągając mimo to tak dobry wynik.

Skok w dal kobiet: 1) Paszkówna (Wrocław) 4,76, 2) Heincówna (Kalisz) 4,28, 3) Cieślikówna (Poznań) 4,17 m.

Skok w dal mężczyzn: 1) Łuczak (Kalisz) 6,06 m, 2) Gizelski (Łódź) 6,04 m, 3) Hanc (Kalisz) 5,89 m.

Drugi dzień igrzysk rozpoczęto finałem na 100 m kobiet. Pierwsze miejsce zajęła Cieślikówna (Poznań) 13,5 sek., 2) Matysiakówna Jarocin), 3) Hancówna (Kalisz).

Skok wzwyż kobiet: 1) Paszkówna (Wrocław) 143 cm, 2) Cieślikówna (Poznań) 125 cm. 3) Klimczakówna (Kalisz) 115 cm.

Bieg 3.000 m mężczyzn: 1) Werner (Jarocin) 10,23 min., 2) Karski (Łódź) 10,38 min., 3) Wiatecki (Łódź) 10,47,4 min.

Rzut oszczepem mężczyzn: 1) Hanc (Kalisz) 47,02 m, 2) Gizelski (Łódź) 41,99 m, Grudek (Świebodzice) 40,44 m.

Rzut dyskiem kobiet: 1) Hancówna (Kalisz) 23,30 m.

II-gi przedbieg: Hancówna (Kalisz) 8,10 sek, 2) Szepke (Wrocław) 9,2 sek., 3) Badurzanka (Jarocin) 9,7 sek.

Skok wzwyż mężczyzn: 1) Gizelski (Łódź) 1,57, 2) Łuczak (Kalisz) 1,52, 3) Hanc (Kalisz) 1,52,5, 4) Mrówka (Wrocław) 1,49 m.

Dysk mężczyzn: 1) Hanc (Kalisz) 36,70 m, 2) Targoński (Kalisz) 33,50 m, 3) Mgłowski (Poznań) 30,07 m, 4) Wierzbicki (Wrocław) 28,23 m.

NA PŁYWALNI I BIEŻNI

W niedzielę, równolegle do konkurencji rozgrywających się na boisku, na krytej pływalni miejskiej odbywały się zawody pływackie. Oto ich wyniki:

Styl dowolny 100 m: 1) Krankowski (Poznań) 1,12,4 min., 2) Lipiński (Wrocław) 1,13,4 min.

100 m stylem klasycznym: 1) Żmidziński (Poznań) 1,25,4, 2) Iwanowski (Wrocław) 1,27 (jest to najlepszy wynik na Dolnym Śląsku).

100 m stylem grzbietowym: 1) Ratajczak (Poznań) 1,40, 2) Paszkowski (Poznań) 1,44,8.

Sztafeta 3 razy 100 m. stylem zmiennym: 1) Poznań w czasie 4,06, 2) Wrocław — 14,12. Poza konkursem 50 m młodzików: 1) Tański (IKS) w czasie 37,2, 2) Zalewski (IKS) 38,3, 3) Gomułcz („Burza") 43 sek.

W meczu piłki wodnej pomiędzy reprezentacją ZZPP Konf.-Odzież. a AZS-em, wygrał AZS w stosunku 4:1 (1:1). Strzelcami bramek dla zwycięzców byli: Kopral, Krotochwil po jednej oraz Jeż dwie, dla Poznania bramkę zdobył Ratajczak.

Kobiety: 100 m stylem dowolnym: 1) Fiałkowska (Wrocław) w czasie 1,37, 2) Jaworek (Wrocław) 1,41.

100 m stylem klasycznym: 1) Fiałkowska (Wrocław) w czasie 1,55, 2) Szpandola (Poznań) 2,11,4.



Młodym piłkarzom nie zawsze wychodzą dobrze... „główki"

50 m stylem grzbietowym: 1) Jaworek (Wrocław) w czasie 55 sek., 2) Fiałkowska (Wrocław) 56,1 sek.

Na boisku rozgrywano dalsze konkurencje lekkoatletyczne.

Finał 100 m mężczyzn: 1) Buczak (Kalisz) 11,2 sek., 2) Doracinowski (Wrocław) 11,3 m 3) Puchałka (Łódź) 11,6 sek, 4) Cwojdziński (Jarocin) 12 sek.

Finał 200 m mężczyzn: 1) Makowczyk (Kalisz) 25 sek., 2) Wróblewski (Wrocław) 25,1, 3) Garerowicz (Kalisz) 25,3 sek., 4) Kaczmarek (Wrocław) 26,8 sek.

Finał 400 m: 1) Puchałka (Łódź) 56,8, 2) Macherczyk (Kalisz) 58,4 sek., 3) Rusin (Łódź) 1 minuta.

Bieg 5.000 m: 1) Rusin (Łódź) 19,25 min., 2) Drałecki (Łódź) 19,28 min.

Ogólna punktacja lekkoatletyczna przedstawia się następująco: zwyciężył Kalisz, mając 189 punktów. Na drugim miejscu uplasował się Wrocław, zdobywając 143 punkty, trzecie miejsce zajęła Łódź — 92 punkty, 4-te — Poznań.

KOLARZE ŁÓDZCY PRZEGRYWAJĄ

Zawody kolarskie odbyły się na torze z udziałem wicemistrza Polski Janickiego (KKS „Sieć") oraz zawodników łódzkich z Grzelakiem na czele.

Triumfował wicemistrz Polski Janicki, który po zaciętej walce pokonał Janika.

Przedbiegi: 1) Janicki (Wrocław) 15,4, 2) Grzelak (Łódź); II przedbieg: 1) Jankowski (Wrocław) 17,4, 2) Leszkowicz (Łódź); III-ci przedbieg: 1) Janicki II (Wrocław) 15,3, 2) Salyga (Łódź).

Międzybieg wygrał Grzelak (Łódź) 14,5.

W biegu drużynowym Łódź — Wrocław na 20 okrążeń toru zwyciężył Wrocław w składzie: Janicki, Janik, Jankowski, Trynkos.

SIATKÓWKA — KOSZYKÓWKA PIŁKA NOŻNA

Z cyklu rozgrywek w siatkówce i koszykówce pierwsze miejsce zdobył Kalisz, wygrywając w siatkówce z Wrocławiem 2:1, w koszykówce 34:0.

Finałowy mecz piłkarski rozegrany zosta między Wrocławiem a Łodzią. Zwyciężyli gospodarze w stosunku 7:0.

KALISZ TRIUMFUJE W OGÓLNEJ PUNKTACJI

W ogólnej punktacji igrzysk zwyciężył Kalisz — 249,5 punkta przed Wrocławiem — 204,5, Łodzią — 149, Poznaniem — 88, Jarocinem — 43 pkt.

Rewelacją zawodów była niewątpliwie młodziutka Paszkówna z Wrocławia, która osiągnęła świetne wyniki w skoku wzwyż — 143 cm, w dal oraz w biegu na 60 m.

Na marginesie dodać należy, że zawody osiągnęły niewątpliwie swój cel. Odkryto wiele talentów sportowych, poczyniono wiele cennych spostrzeżeń. Prezentujące się wspaniale pod względem fizycznym i etyki sportowej klubu i drużyny odzieżowców pozwalają rokować optymistyczne nadzieje na przyszłość. Dlatego też trud organizatorów z przewodniczącym Zarządu Głównego, ob. W. Manem, sekretarzem ob. Kruczkowskim, ob. Laubem z Łodzi i innymi, opłacił się sowicie.

„Six Days" Czechosłowacji

250 km. ze złamaną kierownicą
jechał Dąbrowski na trzecim etapie



Trzeci etap „sześciodniówki", rozegrany w dniu dzisiejszym na trasie około 305 km, obfitował w serpentyny, na ogół jednak droga była dobra. Dla Polaków nie był on zbyt szczęśliwy. Jeden z naszych najlepszych zawodników, Jerzy Dąbrowski, złamał widełki u kierownicy i mimo to, ryzykując życiem, jechał tak 250 km. Polak był podziwiany przez innych motocyklistów. Gdy kierownica przestała zupełnie działać, zmuszony był wycofać się z wyścigu, nie mając punktów karnych. Obecnie więc team Polski A został zdekompletowany i za każdy dzień będzie otrzymywał po 100 punktów karnych. Dwaj pozostali zawodnicy tego zespołu, Brun i Żymirski, przybyli do mety bez punktów karnych. W drugim zespole — B, tylko Janowski ukończył etap bez punktów karnych. Jest on więc trzecim zawodnikiem polskim. który nie posiada punktów karnych. Dwaj dalsi członkowie zespołu B — Markowski i Wikaryjczyk, „złapali" znów punkty karne: pierwszy za spóźnienie spowodowane naprawą szprych, drugi także za spóźnienie się, lecz znacznie większe.

Wikaryjczyk zmieniał szprychy w tylnym kole, biorąc je z przedniego. Markowski uległ wypadkowi na wirażu, na szczęście nie groźnemu i pojechał dalej. Ogółem do trzeciego etapu wystartowało 80 zawodników, z których 65 ukończyło etap bez punktów karnych, 5 odpadło, a 10 otrzymało punkty karne.

W konkurencji o trofeum międzynarodowe, nadal prowadzi Czechosłowacja (bez punktów karnych) przed Włochami — 270 punktów karnych.

W konkurencji o „Srebrną wazę" klasyfikacja, po trzecim etapie, jest następująca: 1) Czechosłowacja A — 0 pkt. karnych, 2) Polska A — 100 pkt. karnych, 3) Holandia B — 112 pkt. karnych, 4) Polska B — 134 pkt. karne. 5) Włochy — 142 pkt. 6) Szwajcaria — 200 pkt. karnych, 7) Czechosłowacja B — 300 pkt. karnych, 8) Holandia A — 400 pkt. karnych, 9) Węgry A — 522 pkt. karnych.

Ogółem od początku „sześciodniówki" sytuacja wygląda następująco: do I-go etapu wystartowało 105 zawodników; do tej pory odpadło 28 z nich. 48 nie ma punktów karnych, w tym 3-ch Polaków. Punkty karne natomiast ma 29 zawodników.

Z druż. mistrzostw Łodzi

Dzisiaj mecz Tęcza — „Ikape"

Dzisiaj w sali KS „Tęczy" przy ulicy Piotrkowskiej 295, odbędzie się o godzinie 19-ej ciekawie zapowiadający się mecz pięściarski o drużynowe mistrzostwo Łodzi pomiędzy KS „Tęczą" a „Ikape".

Drużyna „Ikape" wystąpi dzisiaj w ringu wzmocniona w dwóch wagach nowopozyskanymi zawodnikami.

„Tęcza" wystąpi w swym normalnym składzie, z Bednarkiem, Mazurem, Trzęsowskim i Jaskółą na czele.

Z życia sportowego ZSRR

Spartakiada Zimowa

Rada Ministrów Federacji Rosyjskiej uchwaliła przeprowadzić w lutym przyszłego roku spartakiadę zimową w Moskwie. Program spartakiady obejmuje zawody narciarskie i łyżwiarskie, między innymi jazdę figurową, hokej i gimnastykę.

Robotnicy i Dyrektorzy
grają dziś w piłkę nożną

Klub Sportowy Podgórze przy Łódzkiej Fabryce Nici urządza dziś mecz piłki nożnej między dyrekcją a robotnikami na boisku własnym przy ul. Niciarnianej. Początek meczu o godzinie 17-ej.

Dochód przeznaczony na Łódzką Rodzinę Radiową.

Zwycięstwo C. D. K. A.

Najpoważniejszy pretendent do tytułu mistrzowskiego w rozgrywkach o mistrzostwo piłkarskie ZSRR, drużyna CDKA pokonała wczoraj leningradzkie „Dynamo" w stosunku 7:0.